

Dwie puszcze, jeden tragiczny dzień. Spłonęło 9 tys. ha

10.8.2026 - Magdalena Stępińska | Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych

10 sierpnia 1992 roku wybuchły dwa wielkie pożary - w Puszczy Noteckiej i Puszczy Bydgoskiej. Ogień strawił łącznie niemal 9 tys. hektarów lasów. Doświadczenia z tych tragicznych wydarzeń na lata zmieniły sposób ochrony polskich lasów przed ogniem.

Dwa wielkie pożary jednego dnia

Pożar Puszczy Noteckiej wybuchł około godziny 16.20 między Miałami a Drawskim Młynem. Przyczyną były iskry powstające w wyniku zablokowania hamulców jednego z wagonów pociągu relacji Poznań-Krzyż. Wysuszona ściółka, temperatura przekraczająca 35°C i silny wiatr sprzyjały błyskawicznemu rozprzestrzenianiu się ognia. W ciągu kilku godzin pożar objął niemal 6 tys. hektarów.

W tym samym dniu ogień pojawił się w Puszczy Bydgoskiej, w rejonie Cierpic i Gniewkowa. Spłonęło tam niemal 3 tys. hektarów lasu. Ogień szybko przeniósł się z dna lasu w korony drzew, tworząc pożar wierzchołkowy. Wysoka temperatura, silny wiatr i zmieniający się kierunek rozprzestrzeniania się ognia znacznie utrudniały akcję gaśniczą.

Walka z żywiołem

Z pożarami walczyli strażacy, leśnicy, żołnierze i policjanci. Prowadzono ewakuację zagrożonych osad leśnych i miejscowości. W Puszczy Noteckiej ogień rozwijał się z prędkością dochodzącą do 5 km/h, a wiatr przerzucał płonące fragmenty koron drzew na odległość nawet 200 metrów. Około godziny 19 pożar przybrał postać burzy ogniowej i nie można było go opanować ani z ziemi, ani z powietrza z powodu ogromnego zadymienia.

Poniżej zamieszczamy film z profilu Fb Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, pokazujący walkę z żywiołem.

W Puszczy Bydgoskiej ogień również przekraczał drogi i linie podziału powierzchniowego, które zwykle pomagają ograniczać jego rozprzestrzenianie.

W obu miejscach przełom przyniosła pogoda. W nocy z 10 na 11 sierpnia nad pożarzyskami przeszły gwałtowne burze. W Puszczy Noteckiej w ciągu godziny spadło około 30 litrów deszczu na metr kwadratowy. Opady osłabiły ogień i pomogły opanować sytuację. Dogaszanie pożarów trwało jednak jeszcze przez wiele dni.

Odbudowa zniszczonych lasów

Po ugaszeniu ognia rozpoczęła się wieloletnia odbudowa obu pożarzysk. W Puszczy Noteckiej do 1995 roku z pogorzeliska pozyskano około 1 mln m³ drewna. W pracach uczestniczyło około 5 tys. osób, w tym 4 tys. drwali. Na pożarzysku posadzono 80 mln sadzonek. Zmieniono również skład gatunkowy przyszłego lasu - udział sosny zmniejszono z około 99 do 74 proc., zwiększając udział gatunków liściastych.

W Puszczy Bydgoskiej sadzenie drzew trwało do 1996 roku. Na terenie dawnego pożarzyska posadzono około 30 mln sadzonek.

Odbudowie lasów towarzyszyły działania zwiększające ich bezpieczeństwo. Wzdłuż linii kolejowych w Puszczy Noteckiej utworzono pasy przeciwpożarowe, posadzono szerokie pasy drzew liściastych, zbudowano zbiorniki wodne i rozmieszczono cysterny.

Pożary, które zmieniły ochronę lasów

Doświadczenia z 1992 roku stały się impulsem do rozwoju systemu ochrony przeciwpożarowej. W kolejnych latach powstały m.in. sieci monitoringu wykorzystujące kamery, zintegrowane punkty alarmowo-dyspozycyjne oraz nowoczesne systemy łączności i nawigacji. Rozbudowano również sieć dojazdów pożarowych, punktów czerpania wody i baz sprzętu. W akcjach gaśniczych wykorzystywane są samoloty i śmigłowce.

Dziś większość pożarów lasów udaje się wykryć i ugasić na bardzo wczesnym etapie. Nie zmienia to jednak faktu, że podczas suszy, upałów i silnego wiatru nawet niewielka iskra może doprowadzić do gwałtownego rozprzestrzenienia się ognia.

Pamięć o 10 sierpnia 1992 roku

Pożar Puszczy Noteckiej był drugim, po pożarze w Kuźni Raciborskiej, największym pożarem lasu w Polsce po 1945 roku. Pożar Puszczy Bydgoskiej zajmuje trzecie miejsce pod względem powierzchni zniszczonych lasów. Oba wydarzenia należą do najważniejszych doświadczeń w historii ochrony przeciwpożarowej polskich lasów.

Dziś na terenach objętych pożarami ponownie rosną lasy. Pamięć o wydarzeniach z 1992 roku pozostaje jednak ważna nie tylko ze względu na ich skalę, ale także na ludzi, którzy walczyli z ogniem i przez kolejne lata odbudowywali zniszczone drzewostany.

<https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/aktualnosci/dwie-puszcze-jeden-tragiczny-dzien-splonelo-9-tys-ha>